

Ale jazz! – Sanah

Od kąta pamiętam Grałam solo całe dni
Ma Intuicja ciągle zawodziła mnie
I nie miałam z kim przy Beatles-ach wina pić
Było słabo, wiem
Codziennie narzekałam,
Gdzie ten happy end
Me vibrato chciało dalej się wznieść
Ja nie pytam już
I wiem o co chodzi mu
A w mej głowie luz
Oo, ale jazz!
Hardkorowo pada deszcz
Tak na maksa wieje też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Błyska gdzieś
Na mej dłoni czuję dreszcz
Moje oczy błyszczą też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Oooooooo, hardkorowo pada deszcz
Ja łagodnie uśmiechnięta

Kawka na wynos dzisiaj towarzyszy mi
To cappuccino niesłodzone będę fit
Szekspirowski sznyt, całe nocę mi się śnił
Gdzie Romeo Był?
Oo, ale jazz!
Hardkorowo pada deszcz
Tak na maksa wieje też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Błyska gdzieś
Na mej dłoni czuję dreszcz
Moje oczy błyszczą też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Oooooooo, hardkorowo pada deszcz
Ja łagodnie uśmiechnięta

Oo, ale jazz!
Hardkorowo pada deszcz
Tak na maksa wieje też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Błyska gdzieś
Na mej dłoni czuję dreszcz
Moje oczy błyszczą też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Oooooooo, hardkorowo pada deszcz
Ja łagodnie uśmiechnięta



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych